

Sygn. akt: I C 382/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Halina Maliszewska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Orlich

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2021 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. L.

przeciwko D. I.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda S. L. na rzecz pozwanego D. I. kwotę 1 817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ściągnąć od powoda S. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kwidzynie kwotę 526,40 zł (pięćset dwadzieścia sześć złotych 40/100) tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa.

Sędzia Halina Maliszewska

Sygn. akt I C 382/20 upr.

UZASADNIENIE

Powód S. L. wystąpił przeciwko pozwanemu D. I. z roszczeniem o wydanie w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 października 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nadpłaconej zaliczki. Wniósł również o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu roszczenia wskazał, że strony w dniu 4 maja 2019 r. zawarły umowę o wykonanie usług remontowych w mieszkaniu powoda położonym w G. przy (...). W umowie określono zakres prac które miał wykonać pozwany, termin zakończenia prac do 10 lipca 2019 r. i wynagrodzenie pozwanego na kwotę 15.000 zł. Materiały do wykonania remontu dostarczał powód. Pozwany w dniu 28 czerwca 2019 r. zaprzestał wykonywania prac. Do tego dnia powód wypłacił mu kwotę 17.000 zł tytułem zaliczek. Zaliczki zostały pokwitowane przez pozwanego. Z uwagi na brak kontaktu z pozwanym sam dokonał oceny wykonanych prac i ich wartość ustalił na kwotę 7.000 zł (k. 2-4 akt).

Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego w Kwidzynie uwzględniając roszczenie powoda wydał w dniu 22 stycznia 2020 r. w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 187/20 nakaz zapłaty kwoty dochodzonej pozwem (k. 29 akt).

Nakaz ten został w całości, w terminie, zaskarżony przez pozwanego D. I.. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu zarzucił, że powód wypłacił mu jedynie 10.000 zł. Było to wynagrodzenie i za prace wykonane wcześniej na podstawie wcześniejszych umów zlecenia i za prace wykonane na podstawie umowy z dnia 4 maja 2019 r. o łącznej wartości 34.900 zł. Podniósł, że z tej umowy z dnia 4 maja 2019 r. wykonał 99 % umówionych prac. Zarzucił, że powód dokonał sfałszowania dokumentu potwierdzającego wypłatę zaliczek. Zaprzeczył otrzymaniu kwoty 4.000 zł opisaną jako „zaległe (...)” „nadpłata”, „zaliczka” i otrzymaniu kwoty 1.500 zł w dniu 13 czerwca 2019 r. Podniósł, że pozostałe kwoty pokwitowane przez niego otrzymał na poczet zakupu materiałów do remontu mieszkania (k. 33-34 i 60-64 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód S. L. ma zarejestrowaną działalność gospodarczą (...). Pełnomocnikiem powoda upoważnionym do prowadzenia jej i reprezentowania go w związku z tą działalnością jest jego syn L. L., który dodatkowo prowadzi swoją działalność gospodarczą również świadczącą usługi budowlane.

(**dowód** : wydruk z CEIDG k. 8 akt, pełnomocnictwo powoda k. 12 akt)

Pozwany był zaprzyjaźniony z synem powoda. Wykonywał remont w mieszkaniu syna powoda. Wcześniej wykonywał też na zlecenie powoda inne prace remontowe.

L. L. pożyczył pozwanemu w listopadzie 2018 r. kwotę 6.000 zł. Pozwany oddał kwotę 2.000 zł i do zwrotu pozostała kwota 4.000 zł.

(**dowód** : zeznania świadka L. L. k. 158 akt, zeznania świadka B. L. k. 160v akt, umowa z powodem o wykonanie usług remontowych z dnia 26.08-2018 r. k. 74 i n. akt, umowa z powodem o wykonanie usług remontowych z dnia 13.08-2018 r. k. 36 i n. akt, umowa z B. L. o wykonanie usług remontowych z dnia 7.01-2019 r. k. 44 i n. akt)

W dniu 4 maja 2019 r. strony zawarły umowę o wykonanie remontu mieszkania położonego w G. przy ul. (...). Zgodnie z umową pozwany miał wykonać:

- prace instalacyjne: dwa punkty zasilania wodnego, dwa punkty kanalizacyjne i demontaż starej instalacji wodno – kanalizacyjnej,
- instalacje elektryczne: montaż skrzynki elektrycznej wraz z uzbrojeniem, 4 bezpieczniki, montaż dwóch puszek rozdzielczych, 4 punkty gniazd elektrycznych, punkty oświetlenia górnego, punkty oświetlenia górnego halogenowego, montaż 6 wyłączników i montaż dzwonka,
- prace malarsko – tynkarskie: murowanie, skrobanie i mycie ścian, tynkowanie tradycyjne, zalanie otworu komina, obróbka drzwi wejściowych, uzupełnienie tynków, gładzie na ścianach, podwieszanie sufitów na stelażu, szpachlowanie łączeń płyt gipsowo - kartonowych, gruntowanie, wyrównanie podłoża pod układanie płytki gipsowej, układanie płytki gipsowej, malowanie sufitu, malowanie ścian, zrywanie starych tapet, rozebranie ścianki, zabudowa rury obok drzwi wejściowych, zabudowa ściany w pokoju, montaż drzwi pokojowych, zerwanie i wyniesienie starej podłogi, wylanie posadzki w kuchni i ułożenie terakoty,
- w łazience: zerwanie starych płytek, przerobienie instalacji wodno – kanalizacyjnej, demontaż kabiny prysznicowej, muszli klozetowej i umywalki, rekonstruowanie ścian pod glazurę za pomocą zapraw tynkarskich lub płyt gipsowych, montaż gniazda elektrycznego, przygotowanie podłoża (skrobanie i gruntowanie starych powłok malarskich), ułożenie glazury i terakoty, fugowanie, malowanie sufitu, montaż nowej kabiny prysznicowej, muszli klozetowej i umywalki.

Strony określiły rozpoczęcie prac na dzień 6 maja 2019 r. a zakończenie na dzień 10 lipca 2019 r.. Wynagrodzenie zostało określone ryczałtowo na kwotę 15.000 zł. Strony uzgodniły, że cena może ulec zmianie, gdyż wszelkie prace

dotychczasowe są dodatkowo płatne. Strony ustaliły też, że zapłata następować będzie w co tygodniowych ratach, zgodnie z wykonanymi pracami.

(**dowód** : umowa o wykonanie usług remontowych z dnia 4.05-2019 r. k. 9-11 akt)

Pozwany D. I. rozpoczął remont mieszkania zgodnie z umową ale nie zakończył go. Przerwał prace w dniu 28 czerwca 2019 r.

Z umówionego zakresu prac wykonał:

- w całości prace instalacyjne,
- z zakresu instalacji elektrycznych: montaż skrzynki elektrycznej wraz z uzbrojeniem, 4 bezpieczniki, montaż dwóch puszek rozdzielczych, 4 punkty gniazd elektrycznych, częściowo punkty oświetlenia górnego i częściowo punkty oświetlenia górnego halogenowego,
- z zakresu prac malarsko – tynkarskich: zalanie otworu komina, obróbka drzwi wejściowych, podwieszanie sufitów na stelażu, szpachlowanie łączeń płyt gipsowo - kartonowych, gruntowanie, wyrównanie podłoża pod układanie płytki gipsowej, układanie płytki gipsowej, malowanie sufitu, częściowo malowanie ścian, rozebranie ścianki, zabudowa rury obok drzwi wejściowych, zabudowa ściany w pokoju, częściowo zerwanie i wyniesienie starej podłogi, wylanie posadzki w kuchni i w znacznej części ułożenie terakoty,
- w łazience częściowo przerobienie instalacji wodno – kanalizacyjnej.

Powód nie wykazał jakiej wartości prace zostały wykonane przez pozwanego ani jaki stanowiły procent prac umówionych.

Dodatkowo pozwany dokonał wyburzenia ściany za którą miał otrzymać kwotę 500 zł ponad umówione wynagrodzenie.

(**dowód** : zeznania świadka L. L. k. 157v-159 akt, dokumentacja zdjęciowa wykonanych robót k.88-93, 99-112, 125-126 akt, zeznania świadka R. J. k. 159v akt, zeznania świadka T. M. k. 192v akt, zeznania świadka D. P. k. 206v akt, zeznania świadka R. M. k. 215 akt)

W toku wykonywanych prac L. L. wypłacał pozwanemu zaliczki. W sumie w okresie od 6 maja 2019 r. do 28 czerwca 2019 r. pozwany otrzymał na poczet wynagrodzenia kwotę 13.000 zł.

(**dowód** : zestawienie wypłaconych zaliczek k. 14 i 129 akt)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle powyższych ustaleń i wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd uznał roszczenie powoda za nieuzasadnione. W ocenie Sądu powód nie wykazał, że żądanie zwrotu kwoty 10.000 zł tytułem nadpłaconego wynagrodzenia jest zasadne.

Bezsporne między stronami było, że strony łączyła umowa o wykonanie usług remontowych. Z uwagi na to, że pozwany zobowiązał się do wykonania określonego rezultatu w postaci remontu mieszkania do umowy łączącej strony zastosowanie mają przepisy umowy o dzieło określone w art. 627 i n. k.c. Powszechnie za umowę o dzieło uznaje się każdą umowę, której przedmiotem świadczenia jest wykonanie dzieła, a więc jego stworzenie lub przetworzenie do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało.

Bezsporny był zakres prac, które miał wykonać pozwany w mieszkaniu w G. przy ul. (...) i bezsporne było wynagrodzenie które miał otrzymać pozwany za wykonanie prac – 15.000 zł plus ewentualne wynagrodzenie za roboty dodatkowe.

Bezsporne było też, że pozwany nie wykonał wszystkich prac zgodnie z umową. W związku z tym powodowi przysługiwało prawo odpowiedniego obniżenia umówionego wynagrodzenia.

Sporną kwestią było jaką część prac pozwany wykonał, jakie wynagrodzenie przysługiwało mu za te wykonane prace i w jakiej wysokości otrzymał zaliczki na poczet tego wynagrodzenia.

Pozwany zaprzeczył, by wykonał prace o wartości 7.000 zł i zaprzeczył by otrzymał zaliczki na poczet wynagrodzenia w kwocie 17.000 zł.

Wobec takich zarzutów okoliczności te winny być udowodnione przez powoda.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Bezpośrednio nawiązanie do treści cytowanego art. 6 k.c. znajduje się w treści art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przez fakty w rozumieniu art. 6 k.c. należy rozumieć wszelkie okoliczności, z którymi normy prawa materialnego wiążą skutki prawne, w tym więc powstanie i treść stosunku prawnego. Uwzględniając treść tego przepisu, wierzyciela dochodzącego od dłużnika spełnienia świadczenia obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wobec dłużnika wierzytelności, tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy materialne wiążą powstanie wierzytelności o określonej treści i rozmiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 312/14). Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjęcie wszelkich możliwych czynności procesowych w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach. Strony nie można zmusić do ich podjęcia. O tym, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09).

Powód wykazał w toku procesu jakie prace wykonał pozwany D. I.. Z zeznań świadka L. L. wynika, że pozwany wykonał:

- w całości prace instalacyjne,
- z zakresu instalacji elektrycznych: montaż skrzynki elektrycznej wraz z uzbrojeniem, 4 bezpieczniki, montaż dwóch puszek rozdzielczych, 4 punkty gniazd elektrycznych, częściowo punkty oświetlenia górnego i częściowo punkty oświetlenia górnego halogenowego,
- z zakresu prac malarsko – tynkarskich: zalanie otworu komina, obróbka drzwi wejściowych, podwieszanie sufitów na stelażu, szpachlowanie łączeń płyt gipsowo - kartonowych, gruntowanie, wyrównanie podłoża pod układanie płytki gipsowej, układanie płytki gipsowej, malowanie sufitu, częściowo malowanie ścian, rozebranie ścianki, zabudowa rury obok drzwi wejściowych, zabudowa ściany w pokoju, częściowo zerwanie i wyniesienie starej podłogi, wylanie posadzki w kuchni i w znacznej części ułożenie terakoty,
- w salonie i kuchni ściany zostały wyłożone płytami gipsowymi w miejsce umówionego skrobania, mycia i tynkowania ścian,
- w łazience częściowo przerobienie instalacji wodno – kanalizacyjnej,
- prace dodatkowe w postaci wyburzenia ściany,

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka L. L. ponieważ w imieniu powoda nadzorował na bieżąco prace wykonywane przez pozwanego, organizował innych fachowców do dokończenia nie wykonanych prac i jest osobą najbardziej zorientowaną w tym zakresie. Sam fakt, że świadek jest synem powoda i pozostaje w konflikcie z pozwanym nie pozbawia jego zeznań wiarygodności, zwłaszcza, że są potwierdzone pozostałymi dowodami. W ocenie Sądu zeznania

świadka L. L. są prawdziwe, obiektywne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Przede wszystkim fakt wykonania tylko tych prac przez pozwanego potwierdza dokumentacja zdjęciowa przedłożona przez powoda i przez pozwanego oraz pozostali świadkowie.

Wbrew twierdzeniom pozwanego poza częściowym przerobieniem instalacji wodno – kanalizacyjnej nie wykonał on żadnych innych prac w łazience. Z zeznań świadka R. J. wynika, że to on na prośbę syna powoda przygotował łazienkę do remontu: zdemontował starą kabinę prysznicową, toaletę i umywalkę, zbił stare kafelki ze ścian i podłogi, wyniósł gruz, przerobił kominy wentylacyjne i ułożył rury wentylacyjne. R. J. zeznał, że gdy wszedł do tego mieszkania to pracował tam jeszcze pozwany ale w łazience „nic nie było ruszone” (k. 159v akt). Świadek R. M. zeznał z kolei, że L. L. zlecił mu zrobienie całej łazienki: wykonanie prac hydraulicznych, położenie kafli i zamontowanie armatury sanitarnej oraz ułożenie do końca terakoty w kuchni i przedpokoju (k. 215 akt). Dlatego twierdzenia pozwanego, że wykonał w łazience prace, które szczegółowo wymienił w załączniku do sprzeciwu oraz ułożył w całości terakotę w kuchni i przedpokoju (k. 98v akt) są nieudowodnione i nieprawdziwe. Fakt, że terakota nie została położona do końca wynika nawet z dokumentacji zdjęciowej przedłożonej przez pozwanego.

Wbrew też twierdzeniom pozwanego nie wykonał on wyprowadzenia punktów oświetlenia górnego w łazience, montażu drzwi pokojowych, montażu dzwonka i malowania ścian. Pozwany nie udowodnił tych twierdzeń w toku procesu. Natomiast świadek T. M., którego syn powoda wynajął do dokończenia remontu, zeznał, że gdy rozpoczynał prace, po odejściu pozwanego, nie były zamontowane drzwi pokojowe ani dzwonek a ściany nie były pomalowane. Na łączeniach płyt nie było siatki, wymagało to uzupełnienia na ścianach i sufitach i malowania ścian (k. 192v akt).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. J., T. M. i R. M.. T. M. i R. M. to osoby zupełnie obce dla powoda i pozwanego. Nie zainteresowani w sprawie. L. L. znalazł obu fachowców z ogłoszenia i zlecił im dokończenie remontu. W ocenie Sądu ich zeznania są szczerze i prawdziwe. Dotyczyły wyłącznie prac które każdy z nich wykonał. Obaj wykonywali swoje prace w tym samym czasie i potwierdzili to co każdy z nich wykonywał. Na wiarę zasługują też zeznania świadka R. J.. Co prawda jest on przyjacielem syna powoda ale sam ten fakt nie pozbawia jego zeznań waloru wiarygodności. Pozwany wbrew swoim twierdzeniom nie udowodnił by wykonał prace o których mówił świadek R. J.. Dlatego nie ma podstaw by odmówić wiary zeznaniom tego świadka.

Mimo ustalenia rodzaju prac które wykonał pozwany, powód nie wykazał jaką część stanowiły te wykonane prace z umówionego zakresu. Nie zaoferował Sądowi na tę okoliczność żadnego dowodu.

Strony zgodnie z art. 632 k.c. ustaliły ryczałtowe wynagrodzenie za prace które miał wykonać pozwany na kwotę 15.000 zł. Wynagrodzenie ryczałtowe jest jedną z dopuszczalnych przez prawo form umownego określenia wynagrodzenia za wykonanie dzieła. Strony, decydując się na przyjęcie tej formy, muszą liczyć się z jej bezwzględny i sztywnym charakterem.

Z uwagi na to, że pozwany wykonał tylko część umowy, przysługuje mu wynagrodzenie za wykonane prace w wysokości proporcjonalnej do wykonanych prac. Powód tego nie kwestionował i stwierdził, że pozwany wykonał prace o wartości 7.000 zł i kwota 10.000 zł została nadpłacona.

Przy wynagrodzeniu ryczałtowym by ustalić wysokość należnego pozwanemu wynagrodzenia a tym samym ustalić czy wynagrodzenie zostało nadpłacone i ewentualnie w jakiej kwocie, niezbędne było ustalenie jaki procent prac pozwany wykonał w porównaniu do zakresu prac zleconego umową. Tak ustalony procent wykonanych prac należałoby odnieść do umówionego wynagrodzenia ryczałtowego. Według twierdzeń powoda pozwany wykonał prace wartości 7.000 zł czyli według twierdzeń powoda wykonał 47% prac. Tej okoliczności powód jednak nie udowodnił wbrew wymogom i zasadom wynikającym z art. 6 k.c.. Z zeznań świadka L. L. wynika, że pozwany wykonał 50-60 % prac, które miał wykonać (k. 159 akt). W ocenie Sądu ustalenie tego faktu wymagało wiadomości specjalnych., tym bardziej, że niektóre umówione prace, za zgoda obu stron, zostały zastąpione innymi. Powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i mimo wielokrotnego zwracania uwagi przez Sąd w toku procesu na konieczność udowodnienia procentowego zakresu wykonanych prac i konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, podnosił, że nie musi tej okoliczności udowadniać, że wystarczające jest twierdzenie powoda,

że ciężar dowodu obciąża pozwanego, jeżeli twierdzi, że wykonał prace o większej wartości. Takie stanowisko powoda jest całkowicie nieuzasadnione w świetle cytowanych wyżej art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Twierdzenia stron muszą być udowodnione. Nie może być mowy o udowodnieniu okoliczności przez przytoczenie w tym zakresie własnych twierdzeń w sytuacji gdy strona pozwana tych okoliczności nie potwierdza a wręcz im zaprzecza. To nie pozwany dochodzi zapłaty wynagrodzenia od powoda za wykonane prace, bo w takich okolicznościach obowiązany byłby wykazać wartość wykonanych prac, tylko powód dochodzi zwrotu nadpłaconego wynagrodzenia. Powód winien więc wykazać, że wynagrodzenie zostało nadpłacone i w jakiej kwocie. Pozwany zaprzeczył aby wykonał prace o wartości 7.000 zł, zarzucił, że powód taką kwotę „wymyślił” i „że żaden rzeczoznawca tego nie wycenił” (k. 34 akt) a wobec zaprzeczenia przez pozwanego, powoda obciąża ciężar udowodnienia faktów z których wywodzi skutki prawne.

Sąd nie znalazł podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z urzędu, tym bardziej, że nastąpiłoby to wbrew wyraźnej woli powoda. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego wiąże się z wydatkami i wobec kontradiktoryjności procesu nie ma podstaw by przeprowadzać dowody wbrew woli strony, której ma dowód służyć.

Wobec braku dowodu z opinii biegłego, na podstawie dowodów zaoferowanych przez powoda, Sąd nie był w stanie ustalić czy prace które wykonał pozwany stanowiły rzeczywiście 47 % prac objętych umową czy jakkolwiek inny i ewentualnie jaki procent.

Wbrew twierdzeniom powoda, powód nie udowodnił również by wypłacił pozwanemu kwotę 17.000 zł tytułem zaliczek na poczet ustalonego wynagrodzenia za remont.

Z zeznań świadka L. L., którego zeznaniem Sąd dał wiarę i który wypłacał pieniądze pozwanemu wynika, że kwota 4.000 zł figurująca w zestawieniu jako „zaległe D. nadpłata” nie została pozwanemu wypłacona. Zeznał, że w listopadzie 2018 r. pożyczył kwotę 6.000 zł pozwanemu. Pozwany oddał kwotę 2.000 zł i do zwrotu pozostała kwota 4.000 zł. Wierzycielem z tytułu umowy pożyczki jest świadek – syn powoda. Powodowi nie przysługuje prawo żądania zwrotu tej kwoty a tym samym prawo zaliczania jej na poczet wynagrodzenia należnego pozwanemu z umowy zawartej z powodem. Powód nie wykazał do czasu zamknięcia rozprawy by nabył wierzycelność z umowy pożyczki przysługującą L. L. wobec pozwanego. Jest to zatem kwota której powód nie ma podstaw zaliczać na poczet zapłaconego wynagrodzenia i żądać jako nadpłaconego wynagrodzenia, bo do tego w istocie sprowadza się żądanie pozwu.

Na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony Sąd uznał, że pozwanemu została wypłacona kwota 13.000 zł tytułem zaliczek na poczet wynagrodzenia. Sąd nie dał wiary zarzutom pozwanego, że otrzymał tylko kwotę 10.000 zł i nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, że pozostałe kwoty zostały mu przekazane na poczet zakupu materiałów do remontu. Pozwany nie kwestionował, że wszystkie podpisy na zestawieniu wpłaconych zaliczek są jego podpisami (k. 144v akt). Otrzymał więc łącznie kwotę 13.000 zł. Pozwany nie udowodnił by L. L. przekazywał mu jakiegokolwiek pieniądze na zakup materiałów do remontu mieszkania. Nie potwierdził tego ani świadek D. P. ani świadek G. D.. Innych zaś dowodów pozwany nie zaoferował. Z zeznań z kolei świadków R. J., T. M. i R. M. wynika, że wszystkie materiały niezbędne do remontu dostarczał im L. L.. Skoro materiały do remontu tym osobom zapewniał i dostarczył syn powoda, nie ma podstaw, zwłaszcza wobec braku dowodów by zakładać, że w relacji z pozwanym było inaczej. Dlatego Sąd uznał, że wszystkie wypłacone kwoty, łącznie 13.000 zł zostały wypłacone na poczet umowy z dnia 4 maja 2019 r. Ta kwota zatem winna być podstawą ewentualnych rozliczeń stron a nie kwota 17.000 zł.

Na marginesie wskazać należy, że Sąd nie dał też wiary pozwanemu by kwota 10.000 zł stanowiła wynagrodzenie za wcześniejsze remonty wykonane przez pozwanego. Z zestawienia wpłat wyraźnie wynika, że wpłat dokonano z tytułu remontu mieszkania przy ul. (...) (k. 14 akt).

Rozważania dotyczące wysokości zaliczek wypłaconych pozwanemu zostały podniesione na marginesie, ponieważ i tak nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec nie wykazania przez powoda jaką część stanowiły prace wykonane przez pozwanego w porównaniu do zakresu umówionego.

Mając na uwadze powyższe ponieważ powód nie wykazał, aby nadpłacił pozwanemu wynagrodzenie za wykonane prace Sąd uznał za nieuzasadnione roszczenie o zwrot kwoty 10.000 zł i wobec braku podstaw z art. 627 k.c. w zw. z art. 632 § 1 k.c. powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą spór. Na zasadzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł składają się poniesione przez pozwanego koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 z późn. zm.).

W toku procesu powstały wydatki związane z wypłatą zwrotu kosztów podróży świadkom w łącznej kwocie 526,40 zł (k. 166, 176, 184, 194, 208 i 209 akt). Z uwagi na nie uiszczenie przez powoda zaliczki, wydatki te zostały tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa. Stosownie do art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2018. Poz. 300) i w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 526,40 zł.

Sędzia Halina Maliszewska